

Anna Sylwestrzak

Użytkowanie zespołu środków produkcji (art. 257 k.c.)

I. Zagadnienia wstępne

Techniczne wyodrębnienie regulacji użytkowania zespołu środków produkcji w art. 257 k.c. odzwierciedla specyficzne właściwości tej formy użytkowania jako oddzielnej postaci w ramach tego samego ograniczonego prawa rzeczowego. Użytkowanie, czyli prawo polegające na używaniu rzeczy i pobieraniu jej pożytków, stanowi najszersze z ograniczonych praw rzeczowych. Okazuje się jednak, że w swej podstawowej postaci w pewnych przypadkach jest zbyt wąskie, ze względu na rodzaj przedmiotu, który obejmuje, dlatego też, nie rezygnując z samej formuły użytkowania, tworzy ustawodawca nową jakość, modyfikującą tradycyjną treść tego prawa (art. 257 § 1 k.c.). Posługuje się nim także w celu odpowiedniego tylko kształtowania stosunku obligacyjnego (art. 257 § 2 k.c.).

Na gruncie obowiązujących przepisów nie jest jasny związek między konstrukcją z art. 257 § 2 k.c. a użytkowaniem nieprawidłowym. Według Z.K. Nowakowskiego¹, art. 257 § 2 k.c. stanowi przejaw użytkowania nieprawidłowego. Z kolei S. Grzybowski² wskazuje jedynie na pewne podobieństwo obu tych regulacji, traktując je co do zasady oddzielnie.

¹ Z.K. Nowakowski, *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1969, s. 160.

² S. Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys prawa rzeczowego*, Warszawa 1989, s. 128, przypis nr 370.

Rozstrzygnięcie tego zagadnienia ma istotne znaczenie praktyczne, co zostanie wykazane niżej.

Regulacja użytkowania środków produkcji nie jest nowym wynalazkiem ustawodawczym, z pewnymi zmianami przetrwała bowiem od czasów starożytnych. Źródeł omawianej konstrukcji należy upatrywać w rzymskiej instytucji użytkowania rzeczy zużywalnych i wierzytelności, określanej jako *quasi usus fructus*. Polegała ona na tym, że uprawniony nabywał własność rzeczy oddanych sobie w użytkowanie i miał obowiązek po zgaśnięciu prawa zwrócić je ustanawiającemu w tej samej ilości i jakości, w jakiej je odebrał. Użytkownik mógł jednak również zapłacić ich wartość w pieniądzu, jeżeli strony zawarły taką umowę. Przedmiotem stosunku prawnego była więc nie tyle rzecz oddana uprawnionemu, co raczej jej wartość. Jeżeli ustanowiono użytkowanie na całym majątku, to zależnie od rzeczy wchodzących w jego skład, użytkownik nabywał na nich bądź użytkowanie właściwe, bądź *quasi usum fructum*³. Warto ponadto podkreślić, że użytkowanie zaliczane było w prawie rzymskim do służebności osobistych⁴.

Użytkowanie środków produkcji w nieco zmienionej postaci było już obecne w prawie rzeczowym z 1946 r.⁵ Przepis art. 149 § 1 pr. rzecz. zawierał szczególną regulację odnoszącą się do użytkowania nieruchomości wraz z inwentarzem żywym lub martwym. Rozszerzone kompetencje użytkownika wyrażały się w uprawnieniu do zbywania w granicach prawidłowej gospodarki poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład inwentarza, pod warunkiem zastąpienia ich innymi. Uprawnienie to nie odnosiło się natomiast do samej nieruchomości. Użytkownik miał także obowiązek uzupełniania zwykłego ubytku, a przedmioty, które w tym celu nabył, stały się własnością właściciela inwentarza. Paragraf drugi omawianego przepisu normował sytuację, gdy użytkownik objął inwentarz z obowiązkiem zwrotu według wartości szacunkowej; w tym przypadku inwentarz stał się jego własnością. Regulacja prawa rzeczowego była więc bardziej precyzyjna pod względem oznaczenia przedmiotu

³ F. Zoll, Z. Lisowski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa-Kraków 1923, s. 123.

⁴ W. Rozdowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 137.

⁵ Dz.U. z 1946 r. Nr 57, poz. 319; zob. także W. Świącicki, *Prawo cywilne z orzecnictwem, literatura i przepisami związkowymi*, Warszawa 1958, s. 216-223.

użytkowania. Obecny art. 257 k.c. poprzez nieco zbyt ogólne określenie zespołu środków produkcji przyczynia się tym samym do licznych wątpliwości, o czym niżej.

Jako przykład obowiązującej, obcej regulacji zawierającej szczegółowe rozwiązania może posłużyć prawo niemieckie. Paragraf 1048 ust. 1 k.c.n. brzmi: „jeżeli użytkowanie obejmuje grunt wraz z inwentarzem, użytkownik może w granicach prawidłowej gospodarki rozporządzać poszczególnymi składnikami inwentarza. Obowiązany jest uzupełnić zarówno zwykły ubytek, jak i składniki odłączone zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki; dostarczone przez niego składniki wraz z włączeniem do inwentarza stają się własnością tego, do kogo należy inwentarz.” Z kolei ust. 2 reguluje przejęcie inwentarza z zobowiązaniem zwrotu według oszacowania poprzez odesłanie do przepisów o dzierżawie. Podobnie jak w sytuacji określonej w ust. 1, użytkownik będzie mógł w takim wypadku wymieniać poszczególne składniki inwentarza; nie nastąpi tu więc, jak w prawie polskim, przejęcie przez użytkownika własności przedmiotu użytkowania.

Przytoczone wyżej przykłady unormowań mogą okazać się przydatne przy rozważaniu przedmiotu i skutków regulacji art. 257 k.c.

II. Użytkowanie zespołu środków produkcji, zgodnie z art. 257 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 257 § 1 k.c., „jeżeli użytkowanie obejmuje określony zespół środków produkcji, użytkownik może w granicach prawidłowej gospodarki zastępować poszczególne składniki innymi. Włączone w ten sposób składniki stają się własnością właściciela użytkowanego zespołu środków produkcji.” Analizę obowiązujących przepisów warto rozpocząć od wyjaśnienia pojęcia zespołu środków produkcji.

Zdaniem J.Szachułowicza⁶, przedmiot użytkowania określony w art. 257 k.c. stanowią takie zorganizowane całości, które łącznie pozwalają na prowadzenie działalności gospodarczej, a więc np. gospodarstwo rolne i przedsiębiorstwo przemysłowe lub usługowe. Poszczególne środki produkcji stanowią np. środki transportu, zapasy, maszyny; nie zalicza

⁶ J. S z a c h u ł o w i c z, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, red. K.Pietrzykowski, Warszawa 1999, s. 607.

się do nich natomiast ziemi, ponieważ jako składnik niezusuwalny nie może podlegać wymianie.

Z kolei S. Rudnicki⁷ podkreśla, że cechą szczególną omawianego zbioru przedmiotów stanowi brak trwałego związku z nieruchomością, nie stanowi on bowiem nigdy jej części składowej.

Dawniejszą, ale jak się wydaje najbardziej trafną próbę ujęcia istoty zespołu środków produkcji podjął S. Grzybowski⁸. Zdaniem tego autora, „nie chodzi tutaj o jakiś szczególny rodzaj przedmiotu użytkowania ani też o jeden jego przedmiot, lecz o objęcie aktem ustanawiającym użytkowanie większej ilości rzeczy lub praw tworzących pewien zespół środków przez ów akt poddanych łącznie użytkowaniu”. Inni autorzy⁹, nie definiując tego pojęcia, ograniczają się do wskazania przykładów środków produkcji, takich jak inwentarz żywy lub martwy.

Należy zauważyć, że pojęcie „zespół środków produkcji” jest bardzo ogólne, wskazuje bowiem jedynie na dwie cechy tworzących go składników, którymi są: pewien stopień organizacji (zespół) i cel produkcyjny. Stopień zorganizowania nie musi być przy tym wysoki, wymóg ten będzie spełniony także wówczas, gdy składniki służyć będą temu samemu celowi produkcyjnemu, nie wykazując między sobą innego rodzaju powiązań. Zespół środków produkcji może więc stanowić nie tylko przedsiębiorstwo i gospodarstwo rolne, lecz także pewne zbiory elementów, które dopiero wejdą w skład przedsiębiorstwa i wraz z innymi składnikami utworzą zorganizowaną całość. Zgodnie z brzmieniem art. 257 § 1 k.c., przedmiotem użytkowania może być tylko zespół „określony”. Ze względu na uprawnienie użytkownika do wymiany składników zespołu, nie należy jednak tego pojęcia identyfikować z oznaczeniem co do tożsamości. Warto ponadto podkreślić istotną odmienną omawianego przepisu w porównaniu do regulacji użytkowania nieprawidłowego, przejawiającą się w wyraźnym rozgraniczeniu pozycji użytkownika i właściciela. W przypadku nieprawidłowości użytkowania (art. 264 k.c.), klarowność tej konstrukcji ulega pewnemu zatarciu. Prawo z art. 257 § 1 k.c., pomimo

⁷ S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, t. II, Warszawa 2001, s. 399.

⁸ S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 128.

⁹ Z.K. Nowakowski, *op. cit.*, s. 161; S. Wójcik, [w:] *System prawa cywilnego*, t. II, red. J. Ignatowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 629.

pewnych odrębności, zaliczać należy więc do tzw. użytkownika prawidłowego¹⁰.

Artykuł 257 k.c. nie precyzuje kategorii prawnej przedmiotu użytkowania, posługując się przy określeniu jego elementów pojęciem składników i środków. Wobec tego należy uznać, że zasadniczo celem ustawodawcy było objęcie szczególną regulacją wszelkich obiektów, które w braku omawianego przepisu mogłyby stanowić przedmiot użytkowania na zasadach ogólnych. W art. 257 k.c. nie chodzi więc o odmienny rodzaj przedmiotu użytkowania, lecz o wspólne uregulowanie skutków ustanowienia prawa rzeczowego na kilku przedmiotach, które ze względu na spełnianie tego samego zadania zasługują na łączne potraktowanie.

Specyfika przedmiotu wyraża się więc nie w cechach elementów poddanych użytkowaniu, lecz w ich wielości i zróżnicowaniu. Wynika stąd, że składnikami zespołu środków produkcji mogą być nie tylko rzeczy, ale także prawa¹¹. Regulację art. 257 § 1 k.c. należy bowiem potraktować jako nadrzędną względem regulacji użytkowania praw (art. 265 k.c.). O ile objęcie omawianym przepisem zbioru rzeczy ruchomych, jako niewątpliwie możliwe nie wymaga wyjaśnień, o tyle brak w doktrynie głosów dopuszczających wprost użytkowanie nieruchomości w ramach zespołu środków produkcji. Z wypowiedzi¹² podających jako przykład takiego zespołu przedsiębiorstwo zdaje się jednak pośrednio wynikać taka możliwość, jako że zgodnie z art. 55¹ k.c. w skład przedsiębiorstwa mogą wchodzić również nieruchomości. Stanowią one nieraz podstawę – bazę całej prowadzonej działalności, a art. 257 k.c. nie przewiduje pod tym względem żadnych ograniczeń.

Cały problem skupia się jednak w przysługującej użytkownikowi kompetencji zbywania składników, która odnośnie do nieruchomości jest kontrowersyjna. Być może przydatne byłoby przyznanie użytkownikowi wspomnianego uprawnienia w stosunku do lokalu, którego zamiana w toku działalności gospodarczej mogłaby niekiedy okazać się potrzebna. Wobec gruntów należałoby natomiast zachować większą ostrożność. Kodeks nie

¹⁰ Tak również S. Wójcik, *op. cit.*, s. 634.

¹¹ Odmiennie S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 399.

¹² Np. M. Litwińska, *Dzierżawa i użytkowanie przedsiębiorstwa w świetle art. 552 k.c.*, PPH 1994, nr 3, s. 15.

formuluje w tym zakresie żadnych wskazówek; *de lege lata* można więc wyprowadzać wszelkie wnioski jedynie w drodze wykładni funkcjonalnej. Wydaje się, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem byłoby dopuszczenie użytkownika zespołu środków produkcji, zawierającego także nieruchomości, z tym zastrzeżeniem, że nie dotyczy jej kompetencja użytkownika obejmująca zbywanie przedmiotów. Użytkowanie w takim wypadku kształtowałoby się niejako dwutorowo: względem nieruchomości opierałoby się na zasadach ogólnych, natomiast wobec pozostałych składników miałby w pełni zastosowanie art. 257 k.c. Innymi słowy, regulacja art. 257 k.c. nie rozciągałaby się na nieruchomości, pomimo oddania jej jednym aktem w użytkowanie łącznie z innymi składnikami, mogącymi stanowić nawet jej części składowe. Ze względu na produkcyjny charakter pozostałe składniki podlegać będą swoistemu reżimowi w ramach tego samego co do istoty prawa użytkowania.

Zdając sobie sprawę z pewnej kontrowersyjności tego rozwiązania, należałoby je chyba uznać za najbardziej korzystne, postulując jednocześnie ustawowe doprecyzowanie tej kwestii.

Zespół środków produkcji może obejmować zarówno składniki zużywalne (np. surowce energetyczne), jak i nieużywalne¹³ elementy bezpośrednio uczestniczące w produkcji (jak np. maszyny) oraz stanowiące jedynie bazę do prowadzenia takiej działalności (np. pomieszczenie). Mogą to być nie tylko odrębne elementy, związane jedynie w sposób funkcjonalny celem produkcyjnym, ale także części składowe jednej, przeznaczonej do produkcji rzeczy, która zostaje dzięki temu objęta szczególnym uregulowaniem, zamiast podlegać ogólnym zasadom.

Istota szczególnego uregulowania użytkownika zespołu środków produkcji tkwi w zwiększonych uprawnieniach użytkownika, polegających na tym, że może on w granicach prawidłowej gospodarki zastępować poszczególne składniki innymi. Uprawnienie do wyzbycia się rzeczy, związane ściśle z osobą właściciela, ulega w tym wypadku rozszczępieniu, przechodząc w pewnej części na użytkownika. Ten ostatni podlega jednak znacznym ograniczeniom: nie wolno mu wykroczyć poza ramy prawidłowej gospodarki, a w tych granicach może rozporządzać jedynie poszczególnymi składnikami. Ponadto swoboda jego limitowana jest

¹³ Odmienne J. Sza ch u ł o w i c z, *op. cit.*, s. 607.

dotatkowo ustawowym pojęciem „zastępowania” jednych przedmiotów innymi. Właściciel natomiast w ramach przysługującego mu *ius disponendi* zachowuje prawo zbycia całości oddanego w użytkowanie zespołu środków produkcji. Jeżeli z niego skorzysta, spowoduje tym samym zmianę podmiotu w stosunku właściciel-użytkownik, nie wpływając na treść tego stosunku. Użytkownik natomiast, korzystając ze swojej kompetencji, może dokonywać ciągłych przemian dotyczących struktury przedmiotu użytkowania. Ponadto, dzięki sukcesywnej wymianie składników, może w wyniku końcowym doprowadzić faktycznie do całkowitego zastąpienia użytkowanego zespołu innym. Wprowadzając omawianą konstrukcję, ustanowił więc ustawodawca jednocześnie pewne odchylenie od natury użytkowania, która zgodnie z orzeczeniem SN¹⁴ wyraża się w tym, że właścicielowi przysługują uprawnienia dotyczące istnienia samego prawa, a użytkownikowi uprawnienia ograniczające się do pobierania korzyści. Typowa dla stosunku użytkowania *nuda proprietas* właściciela¹⁵ zostaje tu więc dodatkowo okrojona.

Konstrukcję prawną użytkowania zespołu środków produkcji tworzą dwie nakładające się warstwy: prawnorzeczowa i obligacyjna. Warstwę prawnorzeczową reguluje art. 257 k.c. wyczerpująco, dając użytkownikowi w zd. 1 uprawnienie do skutecznego, samodzielnego rozporządzania składnikami zespołu, a w zd. 2 wskazując, kto i w którym momencie staje się właścicielem nowych, „zamiennych” przedmiotów, natomiast warstwa obligacyjna, dotycząca wzajemnych praw i obowiązków między właścicielem a użytkownikiem jest w zasadzie regulowana pozostałymi przepisami działu. Artykuł 257 k.c. zawiera jedynie kryterium korygujące stosowanie tych regulacji, a wyrażające się w zasadach prawidłowej gospodarki, stanowiących granice działań użytkownika. Rozpoczynając analizę obu wskazanych warstw, należy podkreślić, że są one ze sobą ściśle powiązane, wpływając wzajemnie na swoje zakresy.

Gospodarowanie zespołem środków produkcji w toku jego użytkowania przedstawia się następująco. Użytkownik, dokonując zbycia składnika zespołu, działa na podstawie kompetencji przysługującej mu *ex lege*;

¹⁴ Orzeczenie SN z dnia 13.12.1949 r. WaC 306/49, DPP 1950, nr 6, s. 56.

¹⁵ Z. R o s z e w s k i, *O użytkowaniu udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPH 1999, nr 4, s. 11.

w obrocie występuje on więc we własnym imieniu jako uprawniony użytkownik. Nie potrzebuje więc do skutecznego rozporządzenia ani potwierdzenia, ani zgody właściciela, ani tym bardziej jego pełnomocnictwa. Zbywanie środków powinno być jednak podejmowane, zgodnie z brzmieniem przepisu, tylko w celu zastąpienia wyłączanego składnika innym. Dokonane rozporządzenie kreuje więc po stronie użytkownika obowiązek włączenia innego składnika, zdolnego do przejęcia funkcji elementu wyłączanego. Właścicielowi nie przysługuje jednak roszczenie o dokonanie takowego włączenia. W razie gdy użytkownik nadużył swojej kompetencji, powodując tym uszczerbek, właściciel będzie mógł jedynie skorzystać z roszczenia o naprawienie szkody, które, zgodnie z art. 263 k.c., przedawnia się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Moment włączenia nowego, zastępczego składnika stanowi chwilę przejścia własności tego elementu na właściciela zespołu. Niejednokrotnie jest to także chwila utraty własności przez użytkownika, o ile był on dotychczasowym właścicielem rzeczy (np. jeżeli nabył rzecz w celu jej włączenia do zespołu); uzyskuje on jednak na niej prawo użytkowania w ramach całego zespołu środków produkcji.

Należy podkreślić, że zastępowanie składników może następować nie tylko w drodze czynności prawnych, lecz także faktycznych. Przykładowo, wyłączenie z gospodarstwa narzędzi może nastąpić zarówno w drodze sprzedaży, jak i zużycia, włączenie – poprzez kupno, a także własnoręczne wytworzenie prostego narzędzia służącego do pracy w tym gospodarstwie.

Zastępowanie składników, o którym mowa w art. 257 § 1 k.c., nie stanowi przejawu zasady surogacji. Jak słusznie zauważa E. Kitłowski¹⁶, w ramach działania tej zasady, między powstaniem surogatu a wyłączeniem przedmiotu zastępowanego musi istnieć związek konieczny, którego akurat w omawianej regulacji brak. Przedmioty włączane przez użytkownika nie muszą bowiem powstać w wyniku wyłączenia innych składników; źródło ich powstania nie gra roli, a ważne jest tylko to, że w miejsce dawnych elementów weszły inne.

Swoboda użytkownika w zakresie zmiany struktury zespołu środków produkcji w toku wykonywania przysługującego mu prawa podlega

¹⁶ E. Kitłowski, *Surogacja rzeczowa w prawie cywilnym*, Warszawa 1969, s. 29.

ograniczeniu zgodnie z art. 267 k.c., nakładającym obowiązek zachowania dotychczasowego przeznaczenia rzeczy. Jednakże pierwszy człon przepisu, wyrażający ponadto powinność zachowania substancji rzeczy, nie będzie znajdował zastosowania¹⁷. Naruszenie tej substancji, a więc zmianę struktury samej rzeczy, tworzywa, z którego jest zbudowana¹⁸, implikuje już samo przyznanie użytkownikowi prawa rozporządzania przedmiotami tworzącymi zespół, natomiast przekształcanie funkcji poszczególnych elementów poprzez włączanie składników o odmiennych właściwościach wydaje się w aspekcie art. 267 k.c. dopuszczalne, tylko w takim zakresie, o ile nie zmieni to przeznaczenia całego zespołu środków produkcji.

Rozporządzanie składnikami zespołu może być od strony użytkownika rozpatrywane w dwóch płaszczyznach: jako uprawnienie i jako jego obowiązek¹⁹.

Obowiązek użytkownika formułuje art. 256 k.c., w myśl którego prawo użytkowania powinno być wykonywane zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki. W doktrynie wskazano, że niewykonywanie użytkowania jest sprzeczne z treścią tego prawa²⁰, a nawet, że uprawniony jest obowiązany do czynnego korzystania z przysługujących mu kompetencji²¹. Oznacza to, że cytowany przepis konstruuje nie tylko granicę dopuszczalnych działań, lecz także obowiązek wykazania aktywnej postawy, ograniczony jednak, jak wykazano w piśmiennictwie²², do zwykłej miary staranności. Wymagania prawidłowej gospodarki w aspekcie obowiązku użytkownika ujmowane są więc w sposób minimalistyczny, a więc tylko jako zasady nakazujące zachować przedmiot wykonywanego prawa w stanie niepogorszonym. Podkreśla się²³, że w pewnym zakresie konkretyzacja omawianego obowiązku może nastąpić także w drodze porozumienia między właścicielem a użytkownikiem.

¹⁷ Tak również S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 133, przypis.

¹⁸ S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 405.

¹⁹ E. Gniewek, *Kodeks cywilny*. Księga druga. *Własność i inne prawa rzeczowe*, Kraków 2001, s. 658.

²⁰ J. Szačułowicz, *op. cit.*, s. 255.

²¹ S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 130.

²² S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 399.

²³ S. Wójcik, *op. cit.*, s. 641.

Warto zauważyć, że *ius disponendi* użytkownika, rozpatrywane zarówno w aspekcie uprawnienia, jak i obowiązku, limitowane jest przez ustawodawcę tym samym wyznacznikiem. Artykuł 257 § 1 k.c. ustanawia bowiem granicę dopuszczalnych działań użytkownika w postaci zasad prawidłowej gospodarki. Wydaje się jednak, że pojęcie to nie powinno być traktowane w obu przypadkach identycznie. Zakres uprawnień użytkownika należałoby wyznaczać raczej w oparciu o funkcję, jaką pełni rozszerzona kompetencja. W toku działalności produkcyjnej nieuchronna jest zwykle pewna fluktuacja środków, mająca związek z eksploatacją urządzeń, ich zużyciem, koniecznością modernizacji itp. Jeżeli wolą ustawodawcy jest stworzenie sprzyjających podstaw prowadzenia dynamicznej działalności gospodarczej, to interpretacja przepisu powinna pójść, moim zdaniem, w kierunku pewnego rozszerzenia kompetencji użytkownika. Wydaje się bowiem, że celem zastępowania składników zespołu jest nie tylko dążenie do zachowania ciągłości istnienia przedmiotu użytkowania (co dotyczy głównie rzeczy zużywalnych oraz szerzej – środków obrotowych), ale także zapewnienie użytkownikowi możliwości ulepszenia i zwiększania efektywności produkcji. Tymczasem bez częściowej wymiany środków trwałych osiągnięcie tego celu mogłoby okazać się niemożliwe. Wynika stąd, że zasady prawidłowej gospodarki, rozumiane jako granice uprawnień użytkownika, powinny być interpretowane maksymalistycznie, tzn. jako reguły zachowania przedmiotu w stanie dotychczasowym oraz jego ulepszenia, zgodnie z aktualnymi, gospodarczo uzasadnionymi potrzebami.

Zastępowanie przez użytkownika jednych składników zespołu innymi poprzez włączanie do niego przedmiotów o wartości odbiegającej od wartości składnika wyjściowego, może prowadzić do zwiększenia bądź zmniejszenia wartości całego przedmiotu użytkowania. Pogorszenie zespołu środków produkcji, stanowiąc przy tym zwykle wynik nieprawidłowego gospodarowania przez użytkownika, prowadzi do powstania po stronie właściciela roszczenia o naprawienie szkody.

Zwiększenie wartości zespołu wiąże się natomiast z zagadnieniem nakładów. Nakłady, czyli wydatki poniesione na rzecz²⁴, w przypadku

²⁴ Tak S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 324. W doktrynie odróżnia się również pojęcie nakładów w rozumieniu użycia środków majątkowych na istniejący składnik majątku od

użytkowania zespołu środków produkcji przybierają wyraźnie dwie postacie. Po pierwsze, wyróżnić należy te nakłady, które określić by można jako nakłady „zwykłego typu”. Będą to wszelkiego rodzaju remonty, reperacje oraz koszty poniesione przez użytkownika, jednakże bez wyłączenia w tym celu składników zespołu. Drugi rodzaj nakładów stanowią natomiast te wydatki, które kryją się w zwiększonej wartości przedmiotów włączonych do zespołu w wykonaniu uprawnienia z art. 257 § 1 k.c. Obie grupy podlegają następnie dalszemu podziałowi. Zgodnie z art. 260 k.c., należy wyróżnić nakłady związane ze zwykłym korzystaniem z rzeczy, do których użytkownik jest obowiązany²⁵, oraz nakłady pozostałe, których dokonanie skutkuje powstaniem po stronie użytkownika roszczenia, zgodnie z przepisami o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, stosowanymi zgodnie z odesłaniem. Wskazuje się²⁶, że nakłady związane ze zwykłym korzystaniem z rzeczy są to wydatki, których potrzeba wynika z normalnego jej zużycia, mające na celu utrzymanie jej w stanie nie pogorszonym. Podkreśla się nadto, że dopóki ich niedokonanie nie pogarsza stanu rzeczy w chwili zwrotu po wygaśnięciu stosunku użytkowania, dopóty użytkownik nie ma obowiązku ich ponoszenia. W przeciwnym razie byłby to obowiązek użytkownika względem samego siebie²⁷. Wydaje się, że w przypadku użytkowania zespołu środków produkcji, ze względu na zwiększone uprawnienia użytkownika, należałoby omawianą grupę nakładów nieco poszerzyć. Do wydatków związanych ze zwykłym korzystaniem z rzeczy, w rozumieniu art. 260 § 1 k.c., wypada bowiem zaliczyć tego rodzaju sumy, które wprawdzie nie wiążą się ze zwyczajnym używaniem rzeczy, ale równoważą wartość składników wyłączonych w toku procesu zastępowania. W tym zakresie ciąży na użytkowniku obowiązek i nie może on żądać zwrotu. Pozostałe nakłady poddane zostają regulacji art. 260 § 2 k.c. Obejmują one wszelkie

pojęcia wydatków w znaczeniu użycia środków majątkowych w celu nabycia do majątku nowego przedmiotu majątkowego; por. M. N a z a r, *Małżeńska wspólność spółdzielczych praw do lokali mieszkalnych*, KPP 2003, nr 2, s. 382. Wydaje się jednak, że w ramach omawianej regulacji pojęcie „nakład” obejmuje obie wyróżnione wyżej kategorie, dlatego dalej pojęcia te używane będą zamiennie.

²⁵ Zob. J. Winiarz, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980, s. 210.

²⁶ S. Cichosz, T. Szawłowski, *Prawa rzeczowe ograniczone*, Katowice 1965-66, s. 20.

²⁷ A. Klein, *Elementy stosunku prawnego prawa rzeczowego*, Wrocław 1976, s. 122.

nadzwyczajne wydatki oraz wartość przedmiotów włączonych do zespołu, wykraczającą poza wartość składników wyłączonych. Warto przytoczyć orzeczenie SN z dnia 19.08.1980 r.²⁸, zgodnie z którym artykuł 753 § 2 k.c. w zw. z art. 260 § 2 k.c. nie ma na względzie nakładów uzasadnionych z punktu widzenia użytkownika, lecz właściciela, czyli wymaga, żeby te nakłady przynosiły korzyść właścicielowi.

Włączenie przez użytkownika składników cenniejszych niż wyłączone rodzi więc problem rozliczeń po zakończeniu użytkowania. W tym miejscu warto przytoczyć interesujące rozwiązanie tej kwestii zawarte w prawie niemieckim. Zgodnie ze stosowanym odpowiednio do użytkowania, a odnoszącym się do dzierżawy § 582 a ust. 3 k.c.n., właściciel może odmówić przejścia włączonych przez użytkownika przedmiotów, które są według zasad prawidłowej gospodarki nadmierne lub zbyt wartościowe. Wraz z odmową własność tych składników przechodzi na użytkownika. Jeżeli między wartością szacunkową przejętego i zwróconego inwentarza istnieje różnica, wyrównuje się ją w pieniądzu. Być może uregulowanie tych rozliczeń w prawie polskim na wzór niemiecki ułatwiłoby w praktyce ich dokonywanie i uczyniłoby sytuację obu stron bardziej klarowną.

Kodeks nie reguluje kwestii odpłatności użytkowania, w związku z czym przyjmuje się²⁹, że nie należąc do ustawowej treści tego prawa zależy ona jedynie od woli stron. Ustalone umową wynagrodzenie przybrać może różną postać: pieniężną albo w naturze. Ta ostatnia polegać może nie tylko na oddawaniu właścicielowi części uzyskanych pożytków, lecz także np. na obowiązku użytkownika wymiany składników zespołu na elementy lepsze, posiadające wyższą wartość.

Zgodnie z art. 266 k.c., użytkowanie ustanowione na rzecz osoby fizycznej wygasa najpóźniej z jej śmiercią. W celu złagodzenia ujemnych skutków gospodarczych tej regulacji, w szczególności gdy poczyniono na rzecz kosztowne nakłady, uznaje się³⁰ za dopuszczalne zawarcie osobnej umowy lub klauzuli, w której właściciel zobowiąże się do zawarcia kolejnej umowy użytkowania ze wskazaną osobą.

²⁸ Orzeczenie SN z dnia 19.08.1980 r. III CRN 145/80; P. S u s k i, *Kodeks cywilny w orzecznictwie i piśmiennictwie*, Warszawa 1996, s. 250.

²⁹ S. W ó j c i k, *op. cit.*, s. 634.

³⁰ L. M y c z k o w s k i, *Własność budynków i lokali oraz inne prawa rzeczowe w praktyce*, Warszawa 2000, s. 137.

Wskazuje się³¹, że art. 257 § 1 k.c. stanowi *ius dispositivum*, a więc umowa stron może wyłączyć zawarty w nim skutek rozszerzonych uprawnień użytkownika. W razie takiego wyłączenia użytkowanie zespołu środków produkcji podlegać będzie ogólnym zasadom: zniesione zostanie zbiorcze traktowanie elementów tworzących zespół, a każda z rzeczy i każde z praw wchodzących w jego skład stanowić będzie samodzielny przedmiot użytkowania.

III. Użytkowanie zespołu środków produkcji na podstawie art. 257 § 2 k.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 257 § 2 k.c., „jeżeli użytkowany zespół środków produkcji ma być zwrócony według oszacowania, użytkownik nabywa własność jego poszczególnych składników z chwilą, gdy zostały mu wydane; po ustaniu użytkowania obowiązany jest zwrócić zespół tego samego rodzaju i tej samej wartości, chyba że inaczej zastrzeżono”.

W pierwszej kolejności należałoby zwrócić uwagę na funkcję takiego rozwiązania, umotywowaną względami gospodarczymi. Przedsiębiorca jako właściciel uzyskuje większe pole manewru w zakresie posługiwania się środkami produkcji w toku prowadzonej działalności. Nie musi się już liczyć z obowiązującymi w ramach użytkowania względami prawidłowej gospodarki, dzięki czemu może dokonywać w obrębie zespołu daleko idących przekształceń.

Ze względu na tożsamość przedmiotu regulacji w § 1 i 2 art. 257 k.c. pozostają aktualne rozważania dotyczące pojęcia zespołu środków produkcji. Podstawową różnicę, skutkującą odmiennym rozwiązaniem prawnym, stanowi określenie przez strony sposobu zwrotu przedmiotu użytkowania, który w tym wypadku następuje według oszacowania. Istotą całej regulacji jest nabycie własności przez użytkownika. Charakter tej konstrukcji budzi kontrowersje, np. S. Wójcik³² określa uprawnionego użytkownikiem-właścicielem. Jego szczególna pozycja jako właściciela, zdaniem autora, wyraża się w obowiązku zwrotu zespołu tego samego rodzaju i wartości.

³¹ S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 400.

³² S. Wójcik, *op. cit.*, s. 647.

Główny problem tkwi w tym, że omawiana regulacja polega na przejściu własności z właściciela na drugą stronę umowy, a mimo to ustawodawca nazywa drugą stronę użytkownikiem, a stosunek pomiędzy stronami – użytkowaniem. Analiza sytuacji objętej art. 257 § 2 k.c. przedstawia się następująco. Strony zawierają umowę ustanawiającą użytkowanie zespołu, której elementem jest postanowienie, że zwrot nastąpi wg oszacowania (postanowienie to może być również zawarte w późniejszej klauzuli, ustalonej przez strony w trakcie trwania użytkowania). Umowa wywołuje *ex lege* skutek w postaci przejścia własności na drugą stronę w chwili wydania przedmiotu użytkowania. Jeżeli jednak klauzula wprowadzająca zwrot według oszacowania zostaje uzgodniona po wydaniu przedmiotu, użytkownik staje się jego właścicielem z chwilą zawarcia porozumienia. Towarzyszy temu powstanie po stronie byłego właściciela roszczenia o przeniesienie własności zespołu o umownie określonych parametrach, a także odpowiadający roszczeniu obowiązek użytkownika. Obecny właściciel użytkownikiem więc już nie jest, przynajmniej w dosłownym rozumieniu tego pojęcia; na pierwszy rzut oka następuje więc w przepisie pewne pomieszanie pojęć. Określająca sytuację stron treść przepisu wskazuje jednak wyraźnie na to, że prawo użytkowania w ogóle nie powstaje. Jedynie z tego względu, że zawarto umowę użytkowania, dla oznaczenia strony, na którą przechodzi własność, użyte zostało określenie „użytkownik”. Zgodnie z brzmieniem przepisu, obowiązek zwrotu powstaje „po ustaniu użytkowania”. Nie chodzi tu jednak o użytkowanie, lecz o wiążący strony stosunek, który w pierwotnym zamyśle stron miał stanowić użytkowanie. Stosunek między stronami ma charakter obligacyjny, a jego specyfiką jest to, że stosuje się do niego odpowiednio przepisy działu normującego użytkowanie.

Jak wynika z powyższych rozważań, umowa ustanawiająca użytkowanie zespołu środków produkcji z obowiązkiem zwrotu wg oszacowania stanowi z mocy prawa umowę zobowiązującą do przeniesienia własności. W chwili zawierania przedmiotem jej może być zarówno zespół oznaczony indywidualnie, jak i rodzajowo (jeżeli oddawany jest wg oszacowania); w tym ostatnim przypadku konkretyzacja przedmiotu następuje dopiero w momencie wydania go użytkownikowi. Umowa ma charakter realny, ze względu na to, że własność przechodzi dopiero z chwilą wydania rzeczy. Ponieważ użytkowaniem mogą być objęte również

wchodzące w skład zespołu prawa, regulację tę należy stosować odpowiednio do praw. Jeżeli składnikiem zespołu środków produkcji jest nieruchomości, do ważności umowy konieczne będzie zachowanie formy aktu notarialnego (art. 158 k.c.).

Osobnego rozważenia wymaga oszacowanie, o którym mowa w art. 257 § 2 k.c. Może ono przybierać dwa podstawowe, podlegające wewnętrznemu zróżnicowaniu warianty. Pierwszy z nich polega na określeniu oszacowania zgodnie z brzmieniem art. 257 § 2 k.c. Obowiązek zwrotu obejmuje więc zespół tego samego rodzaju i tej samej wartości (w uproszczeniu – taki sam zespół). Drugi wariant grupuje wszystkie inne sposoby oszacowania, przewidziane przez przepis krótkim stwierdzeniem: „chyba, że inaczej zastrzeżono”, w ramach którego da się wyróżnić dalsze dwie możliwości.

Po pierwsze, zwrotowi może podlegać nie ten sam i nie taki sam zespół środków produkcji, w odniesieniu do zespołu oddanego w użytkowanie. Mogą tutaj wystąpić trzy następujące warianty: a) oszacowanie obejmuje zespół o innym rodzaju, lecz tej samej wartości, b) zespół o tym samym rodzaju, lecz innej wartości lub c) zespół o innym rodzaju i innej wartości. Po drugie, zwrot może obejmować ten sam zespół środków produkcji.

Ostatni przypadek, dotyczący zwrotu tego samego zespołu, wyłącznie jest jednak, jak się wydaje, spod działania § 2 omawianego przepisu. Nie następuje tu przeniesienie własności, a ustanowione użytkowanie podlegać będzie regulacji art. 257 § 1 k.c. Oszacowanie pełni wówczas rolę doprecyzowania zasad prawidłowej gospodarki, stanowiąc tym samym kryterium ograniczające atrybut korzystania z zespołu i rozporządzania jego składnikami. Treść oszacowania obejmować może np. stan urządzeń, stopień ich zużycia, kryteria, jakim powinny odpowiadać nowe składniki włączane przez użytkownika, zgodnie z przysługującą mu kompetencją itp.

Z kolei oszacowanie ujęte wyżej w pkt 1 wariantu drugiego oraz cały wariant pierwszy, łącząc się zawsze z przejściem własności na użytkownika, określać może wyłącznie cechy rodzajowe lub tylko samą wartość zespołu. Główną jego funkcją jest sprecyzowanie roszczenia o przeniesienie własności, przysługującego dotychczasowemu właścicielowi poprzez określenie granic tego roszczenia, nie obejmując jednak konkretnego przedmiotu. Warto zauważyć, że zwrot obiektu o innym rodzaju, a przede

wszystkim wartości, może stanowić atrakcyjną formę wynagrodzenia dla strony tracącej własność zespołu produkcji. Na przykład przedsiębiorca zmieniający profil produkcji może w ten sposób pozbyć się niepotrzebnych mu już urządzeń i uzyskać w efekcie nowe, tej samej wartości, lecz innego typu. Umowa taka przybierać będzie postać o cechach zbliżonych do umowy zamiany.

Podsumowując niniejszy fragment rozważań, można stwierdzić, że określenie przez strony charakteru oszacowania przedmiotu umowy decyduje jednocześnie o rodzaju wiążących je stosunków. Jeżeli oszacowanie stanowi wyznacznik granic działalności użytkownika w ramach określonego zespołu, sytuacja podpadać będzie pod § 1 omawianego przepisu, we wszystkich pozostałych przypadkach wiązać się będzie, zgodnie z § 2, z przeniesieniem własności.

Artykuł 257 § 2 k.c. zawiera więc w pewnym sensie regułę interpretacyjną nadającą woli stron, ustanawiających użytkowanie, znaczenie umowy zobowiązującej do przeniesienia własności. Z woli stron bowiem wynika, że zwrotowi podlegać będzie już nie ten sam przedmiot, w konsekwencji czego formuła ograniczonego prawa rzeczowego, mogącego z zasady obciążać określony przedmiot, traci rację bytu.

Jak zaznaczono we wstępie, w nauce prawa istnieje kontrowersja dotycząca relacji konstrukcji z art. 257 § 2 k.c. względem użytkowania nieprawidłowego. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie, czy art. 270 k.c., dotyczący zabezpieczenia przy użytkowaniu nieprawidłowym, znajduje zastosowanie również względem konstrukcji z art. 257 § 2 k.c.; warto więc porównać obie instytucje.

Jak wyżej wykazano, przedmiotem zobowiązania z 257 § 2 k.c. jest oznaczony rodzajowo zespół środków produkcji, natomiast zgodnie z art. 264 k.c. użytkowanie nieprawidłowe obejmuje pieniądze lub inne rzeczy oznaczone tylko co do gatunku. Przedmiot obu regulacji jest częściowo zbieżny w tym zakresie, w jakim środki produkcji stanowią rzeczy oznaczone co do gatunku, a zakresy normowania obu norm nakładają się. Nie ma natomiast różnicy co do samej istoty obu konstrukcji, w obu przypadkach następuje nabycie własności przez użytkownika z chwilą wydania rzeczy. Odmienność występuje natomiast w zakresie obowiązku zwrotu. W ramach użytkowania nieprawidłowego stosuje się bowiem przepisy o zwrocie pożyczki, a więc według art. 720 § 1 k.c. obowiązek

zwrotu obejmuje tą samą ilość pieniędzy albo tą samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z kolei w zakresie art. 257 § 2 k.c. dowolność jest nieco większa. Jak wyżej wykazano, strony mogą umówić się w różny sposób. Jeżeli w braku odpowiednich postanowień umowy zwrot obejmuje, zgodnie z przepisem, zespół tego samego rodzaju i tej samej wartości, to i tak stanowi to o większej swobodzie zobowiązanego. O ile bowiem użytkownik nieprawidłowy powinien przenieść na drugą stronę najściślej takie same rzeczy, jakie wcześniej otrzymał (wskazują na to trzy ustawowe wyznaczniki: ilość, jakość, gatunek), o tyle w przypadku zwrotu zespołu środków produkcji chodzi jedynie o to, aby wartość i rodzaj świadczenia odpowiadały przedmiotowi pierwotnemu; warto przy tym podkreślić, że pojęcie rodzaju jest szersze od pojęcia gatunku. Dokonane zestawienie obu regulacji wskazuje na ich znaczne podobieństwo. Wątpliwość budzi jednak dopuszczalność traktowania art. 257 § 2 k.c. jako odmiany użytkowania nieprawidłowego, ze względu na relację krzyżowania między zakresami normowania obu norm. Problematyczny pozostaje ponadto układ przepisów, mogący wskazywać na to, że pojęcie użytkowania nieprawidłowego należy odnosić tylko względem sytuacji z art. 264 k.c.

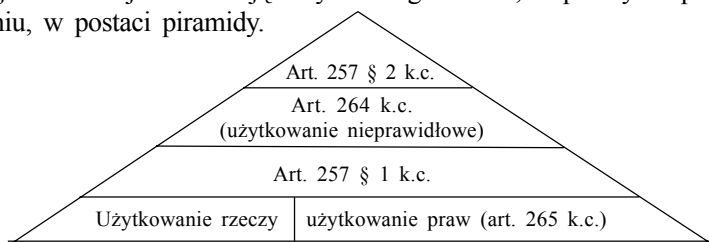
Niewątpliwie jednak zastosowanie zabezpieczenia z art. 270 k.c.³³, również względem właściciela przekazującego zespół środków produkcji zgodnie z art. 257 § 2 k.c., byłoby pożądane. Ochrona właściciela w świetle powołanej regulacji polega na uprawnieniu do odmowy wydania przedmiotów objętych użytkowaniem nieprawidłowym, dopóki nie otrzyma on odpowiedniego zabezpieczenia. Właściciel nie musi tu wykazywać niebezpieczeństwa szkody, a cały rygorizm omawianego rozwiązania poddyktowany jest zwiększonym ryzykiem właściciela³⁴. Uzasadnienie stosowania tego przepisu wobec właściciela oszacowanego zespołu środków produkcji jest więc oczywiste. W razie uznania art. 257 § 2 k.c. za odmianę użytkowania nieprawidłowego, przepis zabezpieczający właściciela będzie stosowany wprost. W razie zaś przyjęcia odmiennego twierdzenia, otworzy się droga do analogii.

³³ Szerzej o zabezpieczeniu S. Rejman, *Uprawnienia właściciela i użytkownika w świetle art. 153 prawa rzeczowego*, Nowe Prawo 1961, nr 9, s. 1162-1164.

³⁴ J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2000, s. 214.

Niejasność wzajemnych relacji przepisów można by jednak usunąć zabiegiem legislacyjnym. Modyfikacja omawianych przepisów mogłaby pójść w dwojakim kierunku. Pierwszym wariantem jest rozgraniczenie art. 264 i 257 § 2 k.c. jako odrębnych instytucji, co wymagałoby korekty brzmienia art. 270 k.c. poprzez rozciągnięcie jego zastosowania względem właściciela zespołu środków produkcji. Drugie rozwiązanie zakładałoby potraktowanie art. 257 § 2 k.c. jako odmiany użytkowania nieprawidłowego, co z kolei pociągałoby konieczność zmiany treści tego pierwszego przepisu np. w następujący sposób: „jeżeli użytkowany zespół środków produkcji ma być zwrócony według oszacowania, stosuje się art. 264 k.c., z tym że po ustaniu użytkowania zobowiązany zwraca zespół tego samego rodzaju i tej samej wartości, chyba że inaczej zastrzeżono”.

Jako podsumowanie rozważań nasuwa się wynikająca z analizy przepisów odnoszących się do użytkowania pewna ich hierarchia, wskazująca wzajemne relacje. Można ją narysować graficznie, w pewnym uproszczeniu, w postaci piramidy.



Umieszczony wyżej schemat obrazuje wzajemne relacje unormowań w ramach działu obejmującego użytkowanie. U podstawy umieszczone zostało użytkowanie rzeczy (przy czym chodzi o wszystkie niewymienione wyżej przepisy) oraz użytkowanie praw, ponieważ są to przepisy najbardziej podstawowe, w stosunku do których każdy z umieszczonych wyżej szczebli stanowi *lex specialis*. Leżą one równolegle, ponieważ ich zakresy normowania są rozłączne, a relacja pomiędzy nimi, określona w art. 265 § 2, polega na odpowiednim stosowaniu przepisów o użytkowaniu rzeczy do użytkowania praw. Powyżej umieszczono użytkowanie zespołu środków produkcji na podstawie art. 257 § 1 k.c., gdyż, jak wynika z wyżej przeprowadzonych rozważań (pkt II), regulacja ta, sama w sobie nie tworząc odrębnego przedmiotu użytkowania, jest nadrzędna wobec przepisów o użytkowaniu rzeczy i praw. Kolejne piętro stanowi użytkowanie nieprawidłowe: ustanowienie przedmiotem umowy pienię-

dzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku spowoduje bowiem zawsze działanie art. 264 k.c., wyłączając zastosowanie wszystkich innych przepisów oprócz art. 257 § 2 k.c. Ta ostatnia regulacja, stanowiąc wierzchołek piramidy, wyłącza zastosowanie wszelkich innych. *De lege lata* stosunek art. 257 § 2 k.c. do użytkowania nieprawidłowego należy rozstrzygnąć w taki sposób, że jeden ze wskazanych przepisów trzeba uznać za nadrzędny. Konieczność ta wynika z częściowej zbieżności przedmiotu regulacji oraz z powodu nieco innych reguł odnoszących się w obu przypadkach do sposobu zwrotu.

Wydaje się, że to właśnie art. 257 § 2 k.c., ustanawiający bardziej specjalistyczne określenie przedmiotu, powinien przybrać charakter *lex specialis*. Jeżeli więc w danym przypadku rzeczy oznaczone co do gatunku i pieniądze przeznaczone będą do celów produkcyjnych, znajdzie względem nich zastosowanie reżim z art. 257 § 2 k.c., a nie regulacja użytkowania nieprawidłowego. Przepisy o użytkowaniu rzeczy nie podlegają jednak całkowitemu wyłączeniu przez każdą z wyżej zamieszczonych regulacji, albowiem w zakresie nimi nie unormowanym stosowane są posiłkowo. Schemat jest oczywiście uproszczeniem, pominięto tu np. kwestię czasowego korzystania z budynku z art. 270¹ k.c.

Warto jeszcze pokrótce zasygnalizować problematykę użytkowania przedsiębiorstwa, podnosi się³⁵ bowiem, że regulowane jest ono w ramach art. 257 k.c. Zagadnienia te dostrzega się³⁶ także w doktrynie niemieckiej. Użytkowanie przedsiębiorstwa, stanowiąc przypadek użytkowania majątku, ustanawiane jest w prawie niemieckim na wszystkich należących do przedsiębiorstwa składnikach, oddzielnie według każdorazowo obowiązujących względem danego składnika reguł. Użytkownik, wraz z przejściem przedsiębiorstwa handlowego, uzyskuje status przedsiębiorcy³⁷, a prawo jego rozciąga się również na renomę przedsiębiorstwa. Zgodnie z § 1067 k.c.n., użytkownik nabywa własność rzeczy

³⁵ M. Litwińska, *op. cit.*, s. 15; E. Norek, *Przedsiębiorstwo jako przedmiot obrotu gospodarczego*, Warszawa 1997, s. 241. Przeciwnikiem tego poglądu jest S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 399; J. Widło, *Dzierżawa i użytkowanie przedsiębiorstwa*, Nowy Przegląd Notarialny 2003, nr 3, s. 92-96.

³⁶ P. Gottwald, *BGB Sachenrecht. Rechtsfälle in Frage und Antwort*, München 1991, s. 156-158.

³⁷ Podobną myśl na gruncie prawa polskiego wyraził P. Bielski w rozprawie doktorskiej *Przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (zagadnienia cywilnoprawne)*, Sopot 1999,

zużywalnych, stanowiących element przedsiębiorstwa. W razie gdy inwentarz przemysłowy wymaga regularnego odnawiania stosuje się § 1048 k.c.n., regulujący użytkowanie gruntu wraz z inwentarzem. Wskazuje się także, że samowolne zatrzymanie działalności przedsiębiorstwa przez użytkownika stanowi zawinione naruszenie ustawowego stosunku między właścicielem a użytkownikiem i rodzi obowiązek naprawienia szkody³⁸. Warto byłoby przeprowadzić podobne rozważania na gruncie prawa polskiego³⁹, bowiem gospodarowanie przez użytkownika przedsiębiorstwem wykazuje szereg cech specyficznych. W szczególności takie składniki przedsiębiorstwa, jak renoma i klientela nie mogłyby podlegać uprawnieniu zastępowania składników. Szczegółowa analiza zagadnienia użytkowania przedsiębiorstwa zasługuje jednak na odrębne opracowanie i ze względu na ramy artykułu zostaje pominięta.

Wnioski

1. Przysługujące na podstawie art. 257 § 1 k.c. uprawnienie użytkownika do zastępowania środków produkcji obejmuje wchodzące w skład zespołu rzeczy ruchome i prawa, natomiast względem nieruchomości należałoby stosować ogólne zasady prawa użytkowania.

2. Granice prawidłowej gospodarki, stanowiące jednocześnie wyznacznik prawa i obowiązku użytkownika, powinny być wobec obowiązku interpretowane minimalistycznie, a względem uprawnień rozszerzająco.

3. O ile art. 257 § 1 k.c. stanowi zmodyfikowaną formę użytkowania, o tyle art. 257 § 2 k.c. reguluje sytuację opartą nie na stosunku prawnorzeczowym, lecz wyłącznie obligacyjnym, do którego stosować można przepisy o użytkowaniu jedynie odpowiednio.

4. Art. 257 § 2 k.c. *de lege lata* należałoby uznać za *lex specialis* nie tylko względem użytkowania nieprawidłowego (art. 264 k.c.), lecz także wobec pozostałych przepisów normujących użytkowanie.

s. 126. Zdaniem autora, ustanowienie użytkowania skutkuje tym, że ustanawiający użytkowanie traci status przedsiębiorcy, a użytkownik staje się przedsiębiorcą w momencie, w którym podejmuje działalność przy wykorzystaniu składników materialnych i niematerialnych.

³⁸ P. Gottwald, *op. cit.*, s. 156-158.

³⁹ Problematykę użytkowania przedsiębiorstwa porusza m.in. S. Włodyka, [w:] *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodyka, Warszawa 2001, s. 484-489.